

ANNALES  
UNIVERSITATIS MARIAE CURIE-SKŁODOWSKA  
LUBLIN — POLONIA

VOL. XXIV, 18

SECTIO G

1977

Instytut Administracji i Prawa Publicznego UMCS  
Zakład Prawa Międzynarodowego Publicznego

Jan BARCZ

**Niektóre problemy Aktu końcowego KBWE w literaturze RFN**

Некоторые проблемы Заключительного акта Совещания по безопасности  
и сотрудничеству в Европе в печати ФРГ

Einige Probleme der KSZE-Schlussakte in der BRD-Literatur

W literaturze RFN znajdują odzwierciedlenie ogólne tendencje poglądów przedstawicieli państw zachodnich, dotyczących zagadnień związanych z *Aktem końcowym KBWE*. Większość jednak miejsca zajmują rozważania odnoszące się do treści *Aktu końcowego* (w szczególności *Deklaracji zasad*) w kontekście tzw. „problemu niemieckiego”, przy czym większość autorów za punkt wyjścia przyjmuje „stare pozycje”, np. uznanie istniejącego w Europie terytorialnego *status quo* za stan tymczasowy w powiązaniu z wykorzystywaniem traktatu pokojowego z Niemcami jako pewnego rodzaju klauzuli rewizyjnej (*Friedensvertrag-Vorbehalt*) w stosunku do zawartych z państwami socjalistycznymi układów, a obecnie *Aktu końcowego KBWE*, otwartość „problemu niemieckiego”, kwestię prawa do samostanowienia narodów w kontekście zjednoczenia Niemiec.<sup>1</sup> Można także znaleźć takie prace, które w sposób obiektywny oceniają zachodzący proces odprężenia oraz rolę, jaką spełniają w nim dwa państwa niemieckie.<sup>2</sup>

<sup>1</sup> W niżej przedstawionych rozważaniach zwróciłem uwagę na zagadnienie oceny *Deklaracji zasad Aktu końcowego KBWE*, w szczególności na jej powiązania z problematyką terytorialną. Staralem się także wskazać na niektóre inne, charakterystyczne dla literatury RFN, aspekty interpretacji postanowień *Aktu końcowego KBWE*.

<sup>2</sup> Np. L. Knorr: *Das Weissbuch, die Politik der Bundesregierung und die KSZE*, „Blätter für deutsche und internationale Politik” [skrót: „Blätter”] 1976, nr 3; A. Maske: *Militärische Entspannung als notwendige Konsequenz und Auftrag der KSZE*, „Blätter” 1976, nr 1; H. Ridder: *Europa nach Helsinki, Zur Per-*

*Akt końcowy KBWE* nie stanowi umowy w świetle prawa międzynarodowego, lecz jest dokumentem o doniosłym znaczeniu polityczno-moralnym, odzwierciedlającym w szczególności w *Deklaracji zasad stosunków międzypaństwowych* normy obowiązującego prawa międzynarodowego.<sup>3</sup> Naturalnie moc obowiązująca tych norm nie może być naruszona przez charakter *Aktu końcowego KBWE*<sup>4</sup>, wręcz przeciwnie, dodatkowo podkreśla on ich wagę dla rozwoju stosunków międzynarodowych. Nie ulega także wątpliwości, że postanowienia *Aktu końcowego* — przede wszystkim *Deklaracji zasad* mają określone powiązania z postępowym rozwojem prawa międzynarodowego.<sup>5</sup> W literaturze RFN można wyodrębnić z jednej strony tendencję zmierzającą do obniżenia rangi *Aktu końcowego*<sup>6</sup>, z drugiej zaś tendencję mającą na celu wyniesienie postanowień korzystnych i nadanie im szczególnego znaczenia<sup>7</sup>.

*spektive von Akzeptanz und Widerstand*, „Blätter” 1975, nr 12; K. Ehrler: *Verpflichtungen und Perspektiven der Bonner Vertragspolitik zwischen Helsinki und Belgrad*, „Blätter” 1975, nr 9.

<sup>3</sup> Takie stanowisko dominuje w literaturze polskiej: patrz M. Dobrosielski: *Konferencja Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie*, „Sprawy Międzynarodowe” [skrót: SM] 1975, nr 10, s. 16; J. Symonides: *Deklaracja zasad stosunków międzypaństwowych KBWE*, SM 1975, nr 10, s. 257; B. Rychłowski, J. Symonides: *Bezpieczeństwo i współpraca europejska a koncepcja pokojowego współistnienia*, SM 1975, nr 9, ss. 10, 11; S. Dąbrowa: *Zasady nienaruszalności granic i integralności terytorialnej państw na KBWE*, SM 1975, nr 11, s. 8; A. D. Rotfeld: *Konferencja Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie, Zagadnienia prawne*, „Państwo i Prawo” 1976, nr 1—2, s. 89; A. Klafkowski: *Akt końcowy KBWE — podstawy interpretacji prawnej*, SM 1976, nr 7—8, ss. 32—33; J. Symonides, E. Gajda: *Wielka Karta Pokoju* [w:] *Europa, Część 2*, Warszawa 1976, s. 23. W literaturze państw socjalistycznych reprezentowany jest także pogląd, że *Akt końcowy* jest umową w znaczeniu prawa międzynarodowego. Patrz: S. Bock: *Festigung der Sicherheit in Europa Kernstück der Schlussakte von Helsinki*, „Deutsche Aussenpolitik” [skrót: DA] 1975, nr 11, s. 1623 i n. (NRD); W. K. Sobakin [ZSRR]: *Ergebnisse der Konferenz über Sicherheit und Zusammenarbeit und das Völkerrecht*, [w:] K. Becher, J. Kirsten: *Bericht über die XIX. Jahrestagung der Sowjetischen Assoziation für Völkerrecht*, DA 1976, nr 5, s. 756 i n. S. A. Malinin: *So-wieszczanie w Helsinkach i międzynarodowe prawo*, „Prawowiedienie” 1976, nr 2, ss. 21—22.

<sup>4</sup> Symonides: *Deklaracja zasad...*, s. 26.

<sup>5</sup> Na ten aspekt *Aktu końcowego* szczególną uwagę zwrócił A. Klafkowski: *O prawie międzynarodowym i sprawach niemieckich*, „Kierunki” 25 VII 1976; *Akt końcowy KBWE...*, s. 34. Interesujące rozważania na ten temat zawiera także artykuł M. Mohra [NRD]: *Die Grundprinzipien des allgemein-demokratischen Völkerrechts und die Konferenz von Helsinki*, DA 1977, nr 2.

<sup>6</sup> Analizę różnego rodzaju poglądów na ten temat przeprowadza M. A. Skre: *op. cit.*, s. 16.

<sup>7</sup> Na przykład formule o możliwości pokojowej zmiany granic nadaje się węzłowe znaczenie. Podobnie — zasadzie prawa narodów do samostanowienia w kon-

## I

Ocena *Aktu końcowego KBWE* jest często ograniczana do dwóch problemów: kwestii zasady nienaruszalności granic i postanowień „koszyka” III. Nie jest to ocena prawidłowa i nie można zapominać, że *Akt końcowy* reguluje cały szereg spraw bardzo istotnych dla państw członkowskich Konferencji.<sup>8</sup> *Akt końcowy KBWE* jako całość ma doniosłe znaczenie polityczno-moralne<sup>9</sup>, co nie znaczy jednak, że wszystkie jego postanowienia w jednakowym stopniu wpływają na proces odprężenia i normalizacji<sup>10</sup>. Niewątpliwie najważniejszą część *Aktu końcowego* stanowi *Deklaracja zasad*, regulująca wzajemne stosunki między państwami. Przede wszystkim przeciwko *Deklaracji zasad* kierowane są ataki przeciwników odprężenia. Podważana jest potrzeba formułowania ogólnych zasad, skoro *Akt końcowy* „nie tworzy nowego prawa międzynarodowego” ani „regionalnego prawa europejskiego” — skoro nie wnosi „nic nowego” do stosunków międzynarodowych.<sup>11</sup>

K. Blech podkreśla, że *Deklaracja zasad* nie jest także kodyfikacją w sensie prawa międzynarodowego, a jedynie „deklamatorskim” wskazaniem głównych celów i stanowi „systematyczną całość o polityczno-moralnym znaczeniu”.<sup>12</sup>

Tego typu interpretacja *Deklaracji zasad Aktu końcowego KBWE* powoduje następujące konsekwencje:

1. Jest sprzeczna z wolą państw członkowskich Konferencji.
2. Nie uwzględnia, że *Akt końcowy KBWE*, a w szczególności *Deklaracja zasad* stanowi bazę dla rozwoju stosunków międzynarodowych między

---

tekście zjednoczenia Niemiec. Tendencja ta występuje także w innych państwach kapitalistycznych, patrz artykuł E. Behra w „Newsweek” 11 VIII 1975 („Zeszyty Dokumentacyjne CODP PAP” 8/109, s. 105). Problem ten był przedmiotem szczególnej uwagi Leonida Breżniewa w czasie przemówienia wygłoszonego na VII Zjeździe PZPR, „Trybuna Ludu” 10 XII 1975.

<sup>8</sup> Patrz artykuł G. Abratowa — „Izwestija” 4 IX 1975 (omówienie — „Archiv der Gegenwart” 5 IX 1975, s. 19683).

<sup>9</sup> Przedstawiciele państw socjalistycznych wielokrotnie podkreślali konieczność przestrzegania *Aktu końcowego KBWE* jako całości: patrz cyt. wyżej przemówienie Leonida Breżniewa na VII Zjeździe PZPR. Wywiad zastępcy redaktora naczelnego „Saarbrücker Zeitung”, Ericha Voltmera, z Erichem Honeckerem — „Neues Deutschland” [skrót: ND] 22 II 1977; *Freundschaftliches Treffen zwischen Erich Honecker und Edward Gierek in der VR Polen*, ND 28 II 1977.

<sup>10</sup> Symonides, Gajda: *op. cit.*, s. 23; patrz także J. Sułek: *Znaczenie uchwał KBWE dla utrwalenia ładu poczdamskiego*, „Przegląd Stosunków Międzynarodowych” 1976, nr 2, s. 40.

<sup>11</sup> K. Blech: *Die Prinzipienklärung der KSZE-Schlussakte*, „Europa Archiv” [skrót: EA] 1976, nr 8, s. 260.

<sup>12</sup> *Ibid.*, s. 261.

dzy dwoma ugrupowaniami politycznymi i zawiera zasady, którymi państwa te muszą kierować się w swoich wzajemnych stosunkach.<sup>13</sup> *Deklaracja zasad* ma także określone powiązanie z postępowym rozwojem prawa międzynarodowego. H. Ridder pisze: „[...] *darin liegt eine enge Verkeh- rung des differenzierten und komplizierten Prozesses der Entstehung gerade des modernen Völkerrechts, der mehr zugleich auch ein Prozess einer in Stufen und Etappen erfolgenden «international legislation» [...] die Genese der Schlussakte von Helsinki auch ein solcher Hilfsprozess [...] der Entstehung von Recht ist [...]»*”.<sup>14</sup>

3. Jest uzupełniana „odpowiednią” interpretacją postanowień układów pomiędzy RFN i państwami socjalistycznymi, w istocie sprzeczną z duchem tych układów.<sup>15</sup> Dlatego też stanowi łamanie norm obowiązującego prawa międzynarodowego, które zostały potwierdzone przez *Akt końcowy KBWE* na płaszczyźnie moralno-politycznej.

## § 1

W KBWE brały udział państwa suwerenne. Reprezentowały one interesy ugrupowań politycznych, do których należą, oraz zagwarantowaną miały możliwość przedstawienia własnych, indywidualnych spraw — czego wyrazem była zasada konsensu, która miała zastosowanie w przebiegu obrad. W państwach zachodnich, w tym także w RFN, przedstawiana jest fałszywie pozycja Związku Radzieckiego. Sukces KBWE określa się jako „zwycięstwo ZSRR i państw socjalistycznych”.<sup>16</sup> W RFN pogląd ten był poważnym środkiem walki parlamentarnej w rękach opozycji. Przedstawiciele CDU/CSU w czasie debat w Bundestagu<sup>17</sup> podkreślali, że Związek Radziecki zmusił państwa zachodnie do ustępstw (przede wszystkim chodziło o zasadę nienaruszalności granic i kwestię „ułatwień kontaktów międzyludzkich”), sam jednak zachował dawne pozycje. Twierdzono, że Związek Radziecki wymusił jedynie ustępstwa polityczne, a nie jest za-

<sup>13</sup> Ehler: *op. cit.*, s. 971; H. D. Genscher: *Ein wichtiger Schritt in Entspannung*, „Das Parlament” 1975, nr 31.

<sup>14</sup> Ridder: *op. cit.*, s. 1315.

<sup>15</sup> Patrz G. Feldman [NRD]: *Revanchistische Verstöße gegen Schlussakte, Anmerkungen zu BRD-Gesetzen und -Praktiken*, „Horizont” 1977, nr 5.

<sup>16</sup> S. Doernberg: *Antisowjetismus — gegen Frieden und Entspannung*, „Einheit” 1975, nr 12, s. 1356 słusznie zauważa, że KBWE była rzeczywiście klęską dla agresywnych i rewizjonistycznych kół imperialistycznych [NRD].

<sup>17</sup> Przede wszystkim 183 posiedzenie 7 Bundestagu 25 lipca 1975 r. W czasie obrad opozycja wysunęła m. in. wniosek o niepodpisaniu *Aktu końcowego* przez RFN. Dokumentacja tego zagadnienia: „Das Parlament” 1975, nr 31 (omówienie — „Archiv der Gegenwart” 26 VII 1975, s. 19604).

interesowany odprężeniem „rzeczywistym” — redukcją sił zbrojnych<sup>18</sup>, co naturalnie nie ma żadnego uzasadnienia<sup>19</sup>. KBWE określano jako „*ein Schritt in die falsche Richtung*”, a wyniki Konferencji jako „*eine Absicherung der Kriegsbeute Stalins*”.<sup>20</sup> Jednocześnie podkreślano — cytując Sołżenicyna, że państwa zachodnie podpisując Akt końcowy KBWE uznały „*die Versklavung ihrer östlichen Brudervölker*”.<sup>21</sup>

W podobnym świetle przedstawiana jest koncepcja ogólnoeuropejskiego systemu bezpieczeństwa, która stanowi długofalowy cel polityki zagranicznej państw socjalistycznych, z tą różnicą, że poglądy koalicji rządowej i opozycji są tu zbieżne. Minister spraw zagranicznych RFN, Hans Dietrich Genscher, stwierdził, że nie do przyjęcia dla Zachodu jest stworzenie ogólnoeuropejskiego systemu bezpieczeństwa na bazie „stworzonego przez wojnę *status quo*” i po rozwiązaniu istniejących bloków militarnych. Istnienie NATO uznał za główny czynnik bezpieczeństwa Zachodu.<sup>22</sup>

<sup>18</sup> R. Stücklen [przewodniczący Krajowej Grupy CSU w Bundestagu]: *KSZE-Ergebnis führt zu neuen Auseinandersetzungen*, „Das Parlament” 1975, nr 31.

<sup>19</sup> Pełna bezpodstawność tego rodzaju twierdzeń wynika: po pierwsze — z wielu oświadczeń przedstawicieli państw socjalistycznych, po drugie — z działalności państw socjalistycznych na arenie międzynarodowej. Patrz mowa Leonida Breżniewa, Helsinki 31 VII 1975 [w:] *Über die Ergebnisse der Konferenz über Sicherheit und Zusammenarbeit in Europa*, APN-Verlag, Moskau 1975, s. 16; mowa Edwarda Gierka, Helsinki 31 VII 1975 [w:] *Wielka Karta Pokoju*, Warszawa 1975, s. 7; mowa Ericha Honeckera, Helsinki 30 VII 1975 [w:] *Rede und Aufsätze*, Berlin 1975, s. 462 (patrz także pozostałe mowy). Problem ten zajmuje ważne miejsce w polityce zagranicznej państw socjalistycznych, patrz: E. Gierek: *Referat programowy KC PZPR na VII Zjeździe PZPR 8 XII 1975*, „Trybuna Ludu” 9 XII 1975; N. Ceausescu: *Należy realizować w praktyce postanowienia uzgodnione w Helsinkach*, *Wywiad w „Le Soir” 4 IX 1975*, „Zeszyty Dokumentacyjne CODP PAP” 8/109, s. 37 i n.; *Oświadczenie Janosa Kadara dla telewizji węgierskiej, Budapeszt 2 VIII 1975*, „Magyar Hirlap” 3 VIII 1975, „Zeszyty Dokumentacyjne CODP PAP” 8/109, s. 40 i n.; patrz także: I. Oeser [NRD]: *Fortschritte in Wien notwendig und möglich*, „Horizont” 1976, nr 47; F. Köhler [NRD]: *Abrüstung — nichts ist wichtiger*, „Horizont” 1976, nr 48. Wyniki obrad Doradczego Komitetu Politycznego państw Układu Warszawskiego, Bukareszt 25—26 XI 1976, w szczególności projekt układu o zakazie używania, jako pierwszy, broni atomowej na lądzie, w wodzie, w powietrzu i w kosmosie, DA 1977, nr 1, s. 146 i n. [NRD]; C. Wolfgang [NRD]: *Faszynierend und realistisch*, „Horizont” 1976, nr 49.

<sup>20</sup> Stücklen: *loc. cit.*

<sup>21</sup> W. Wagner: *Eine Station auf dem Wege zur Entspannung*, EA 1975, nr 15, s. 479; W. Marx [przewodniczący Koła Pracy Polityki Zagranicznej Frakcji CDU/CSU]: *Mehrdeutigkeit bring keine Entspannung*, „Das Parlament” 1975, nr 31.

<sup>22</sup> „[...] so konnte es etwa für den Westen nicht akzeptabel sein, durch eine solche Konferenz den durch Krieg geschaffenen territorialen Status quo in Europa endgültig festzuschreiben und zu legitimieren, die Rolle der Vereinten Staaten in Europa zu vermindern und durch Schaffung eines sogenannten gesamteuropäischen Sicherheitssystem der Auflösung der Bündnisse — das heisst im praktischen Effekt

W literaturze RFN podkreśla się, że Związek Radziecki, przeprowadzając długofalową koncepcję bezpieczeństwa, chce stworzyć ogólnoeuropejski system "[...] *in dem die Vormacht ausübt und den Frieden garantiert*".<sup>23</sup>

Niektórzy, rozpatrując przebieg KBWE, próbują porównać „korzyści”, jakie odniósł „Wschód” i „Zachód”. Wyliczanie „korzyści” Zachodu bardzo dobrze charakteryzuje ogólne tendencje w polityce państw zachodnich wykorzystania rezultatów KBWE dla swoich celów. W. Wagner wymienia następujące „korzyści” Zachodu:

1) KBWE — jako sprawdzian wspólnej polityki zagranicznej „Dziwiatki”;

2) „ułatwienia w kontaktach międzyludzkich” — jako czynnik ofensywny w programie odprężenia państw zachodnich;

3) KBWE umożliwiła krajom socjalistycznym przedstawienie swoich własnych koncepcji, niezależnie od Związku Radzieckiego — „*der Freibrief*” dla państw socjalistycznych, uwolnienie od „*Wohlverhalten*” w stosunku do ZSRR.<sup>24</sup>

W związku z powyższymi twierdzeniami, spotykanymi w literaturze RFN, należy zauważyć, że:

1) stanowią one jeden z elementów ogólnego kierunku w krajach kapitalistycznych, mającego na celu podważanie roli Związku Radzieckiego w stosunkach międzynarodowych<sup>25</sup>;

2) są one skierowane na „rozluźnienie” stosunków pomiędzy państwami socjalistycznymi, stoją więc w sprzeczności z zasadą zakazu mieszania się w sprawy wewnętrzne państw;

3) odzwierciedlają one w RFN reakcyjny kierunek w polityce zagranicznej, zakładający prawnomiędzynarodowe nieuznawanie istniejącego w Europie *status quo* i uważanie go za *modus vivendi*, czyli kierunek sprzeczny z obowiązującymi normami prawa międzynarodowego.

## § 2

Szczególny nacisk kładą państwa zachodnie na tzw. „koszyk” III, tj. „współpracę w dziedzinie humanitarnej i w innych dziedzinach”.<sup>26</sup>

*vor allem der NATO — den Weg zu öffnen [...]*”. „Das Parlament” 1975, nr 31; także Flech: *Die Prinzipienklärung...*, s. 257.

<sup>23</sup> H. D. Genscher: *Vertrauensbildende Massnahmen und bestimmte Aspekte der Sicherheit und Abrüstung in der Schlussakte von Helsinki*, EA 1976, nr 8.

<sup>24</sup> Wagner: *op. cit.*, s. 480.

<sup>25</sup> Patrz komentarz TASS J. Korniłowa — ND 1 II 1977. Podobnie jak przeciw ZSRR, ataki kierowane są także przeciwko innym państwom socjalistycznym (przy łamaniu postanowień *Aktu końcowego KBWE*), np. kampania w prasie zachodniej odnośnie do tzw. „Manifestu Karty 77”; patrz: komentarz w ND 1 II 1977.

<sup>26</sup> Na przykład w wywiadzie dla radia i telewizji jako najważniejsze osiągnię-

Znajduje to także wyraz w literaturze RFN. Uwypuklanie postanowień „koszyka” III idzie w parze z próbą umniejszania znaczenia *Deklaracji zasad* między innymi poprzez twierdzenie, że „punkt ciężkości w dyskusji nad *Aktem końcowym* spoczywa na temacie, co do którego najmniej zostało powiedziane”.<sup>27</sup>

Jednocześnie zagadnienia „wymiany informacji, ludzi i idei” podnosi się do rangi najważniejszej „nowości” w stosunkach między państwami dwóch ugrupowań politycznych po okresie konfrontacji. Zaznacza się, że odprężenie powinno przede wszystkim dotyczyć „społeczeństw i indywidualnych osób”.<sup>28</sup>

Genscher zaznacza bardzo wyraźnie: „[...] *wirkliche Entspannung der Menschen unmittelbar zugute kommen und von ihnen getragen werden muss*” — i uznaje te zagadnienia za jedno z głównych zadań odprężenia.<sup>29</sup> Kwestia ta zajmuje czołowe miejsce w planach budowy dalszego odprężenia i w urzeczywistnianiu w stosunkach międzynarodowych *Aktu końcowego* Konferencji.<sup>30</sup> Jest to szczególnie widoczne w cytowanym już programie oraz w analizie przedstawionej przez Gerharda Henzego. Kładzie on nacisk na trzy następujące momenty:

1) odprężenie byłoby bardziej możliwe „do przyjęcia” dla państw zachodnich, jeżeli przyniosłoby korzyści także dla ludzi;

2) polityka wykluczająca użycie siły w stosunkach międzynarodowych i w ten sposób podnosząca bezpieczeństwo państw biorących udział w Konferencji musi także państwom wschodnioeuropejskim pozwolić na większe kontakty i wymianę informacji z krajami zachodnimi;

---

cie KBWE określił Gerard R. Ford postanowienia „koszyka” III, podkreślając w związku z tym, że Konferencji nie można interpretować jako „zwycięstwa Wschodu”, Waszyngton 8 VII 1975 („Zeszyty Dokumentacyjne CODP PAP” 8/109, ss. 45—46).

<sup>27</sup> G. Henze: *Neue Aufgaben der Entspannungspolitik, Freizügigkeit und verbesserte Informationsmöglichkeiten als Ziele der KSZE*, EA 1975, nr 18, s. 567.

<sup>28</sup> K. Blech: *Die KSZE als Schritt im Entspannungsprozess (Bemerkungen zu allgemeinen Aspekten der Konferenz)*, EA 1975, nr 22, ss. 681—682.

<sup>29</sup> Genscher: *loc. cit.*

<sup>30</sup> Takie „negatywne” wykorzystanie *Deklaracji zasad* *Aktu końcowego* KBWE, dla odwrócenia uwagi od zagadnień węzłowych i poszukiwania „nowych” elementów w polityce odprężenia i normalizacji jest bardzo charakterystyczne dla państw zachodnich (w szczególności dla RFN); patrz Henze: *loc. cit.*; Blech: *op. cit.*, s. 682; H. D. Genscher: *Notwendigkeit und Möglichkeit einer europäischen Aussenpolitik*, EA 1976, nr 13, s. 28; R. Bindschedler [Szwajcaria]: *Der schweizerische Entwurf eines Vertrages über ein europäisches System der friedlichen Streiterledigung*, EA 1976, nr 2, s. 57; patrz także dwa komentarze: *Polen gegen uneingeschränkte Informationsfreiheit; Honecker in Interpretation der KSZE-Ergebnisse gegen uneingeschränkte Informationsfreiheit bei andauerndem Klassenkampf*, „Archiv der Gegenwart” 26 IX 1975, s. 19744. Przy tego rodzaju rozważaniach „zapomina się”, że *Deklaracja zasad* stanowi podstawę do realizowania pozostałych postanowień *Aktu końcowego* KBWE.

3) do stabilizacji politycznych stosunków w Europie oraz stosunków między mocarstwami przyczyniłoby się utworzenie sieci kontaktów i wymiany informacji<sup>31</sup>;

Państwa socjalistyczne nigdy nie występowały przeciwko tzw. zagadnieniom humanitarnym i uważają je za normalny wynik, za nieodłączną część procesu odprężenia. Zwracano przy tym uwagę, że udział ten nie może być wykorzystywany do działań sprzecznych z polityką odprężenia i normalizacji, że nie mogą być naruszane zasady suwerennej równości państw, nieinterwencji w sprawy wewnętrzne i inne. Leonid Breżniew stwierdził: „Dalsze kształtowanie stosunków między państwami zgodnie z zasadami potwierdzonymi w Helsinkach, pogłębianie gospodarczych i naukowo-technicznych powiązań, aktywizacja współpracy na polu kultury, kształcenia i informacji oraz rozszerzenia kontaktów pomiędzy ludźmi — wszystko to wymaga naturalnie wysiłku, wspólnego i stałego wysiłku”<sup>32</sup>.

Stanowisko państw socjalistycznych w tym zakresie można ująć w następujących punktach:

1. Zasadnicze znaczenie mają postanowienia *Deklaracji zasad Aktu końcowego KBWE*. Tylko na ich podstawie mogą być wypełnione pozostałe postanowienia *Aktu końcowego*. W stosunku do postanowień „koszyka” III zasadnicze znaczenie mają zasady suwerennej równości państw i niemieszania się w sprawy wewnętrzne państw.<sup>33</sup> Przedstawiciele państw socjalistycznych wielokrotnie podkreślali konieczność przestrzegania i interpretowania *Aktu końcowego* jako całości. Wskazywano także wielokrotnie na łamanie postanowień *Aktu końcowego* w państwach kapitalistycznych.<sup>34</sup>

2. Koncepcja „pokojowego współistnienia” państw o odmiennych ustrojach społeczno-politycznych obejmuje pokojowe współistnienie tych państw oraz ich pokojową współpracę. Nie obejmuje ona jednak ideologicznego zbliżenia pomiędzy dwoma ugrupowaniami.<sup>35</sup>

<sup>31</sup> Henze: *op. cit.*, s. 568.

<sup>32</sup> Mowa na przyjęciu wydanym na cześć prezydenta Republiki Francuskiej, Valery'ego Giscarda d'Estaing 14 października 1975 r. [w:] *Unser Kurs: Frieden und Sozialismus*, APN-Verlag, Moskau 1976, s. 35.

<sup>33</sup> W oświadczeniu rządu ZSRR z 22 maja 1976 r. o stosunku Związku Radzieckiego do RFN stwierdzono: „Nierozzerwalną przesłanką odprężenia jest ścisłe przestrzeganie zasady zakazu mieszania się w sprawy wewnętrzne państw oraz zasady ich niezawisłości i suwerenności.” ND 24 V 1976; patrz także: *Aufruf zum 60. Jahrestag der Grossen Sozialistischen Oktoberrevolution*, ND 25 II 1977.

<sup>34</sup> Patrz np. L. Breżniew: *Rede auf dem XXV. Parteitag der KPdSU*, Berlin 1976, s. 25.

<sup>35</sup> Patrz R. Bierzanek: *Zasady prawne pokojowego współistnienia i ich kodyfikacja*, Warszawa 1968, s. 7 i n.; M. Dobrosielski: *Z teorii i praktyki pokojowego współistnienia*, Warszawa 1976, s. 36, i n.; *Friedliche Koexistenz und ideo-*



3. Urzeczywistnienie tzw. „zagadnień humanitarnych” musi mieć proporcjonalnie wzajemny charakter. Nie może być to „ulica o ruchu jednokierunkowym”.<sup>36</sup>

4. Nie można wykorzystywać tej problematyki do odwracania uwagi społeczeństwa od trudności we własnym kraju.<sup>37</sup>

5. Państwa kapitalistyczne dążą do wykorzystania tej tematyki w celu przejścia „ofensywnej” pozycji w procesie odprężenia. Zagadnienia podstawowe zostają jednocześnie odsunięte na dalszy plan.<sup>38</sup>

Sformułowania „koszyka” III w pełni zabezpieczają interesy suwerennych państw. W RFN stały się one powodem bardzo ostrych ataków opozycji w czasie debat Bundestagu.<sup>39</sup> Zarzucano, że postanowienia *Aktu końcowego* nie spełniają nadziei Zachodu i stanowią „*unbestimmte Flosken*”.<sup>40</sup> Konferencję określono jako „*ein Supermarkt von Attrappen*”. „[...] *Offen gesagt, der Westen hat das gestekte Ziel nicht erreicht, der Durchbruch ist ihm nicht gelungen*”.<sup>41</sup> Wskazywano, że Związek Radziecki nie przestrzega dotychczas zawartych umów dotyczących tego zagadnienia. Postanowienia KBWE traktowane są jako „umocnienie” panowania radzieckiego w krajach Europy Wschodniej, a sama Konferencja jako „nie pasująca do współczesnej rzeczywistości europejskiej”.<sup>42</sup>

W końcowym efekcie *Akt końcowy KBWE* został przez RFN podpisany. Jest to jednak wyraźny przykład, jak partnerzy walki parlamentarnej

---

*logischer Kampf zwischen Sozialismus und Kapitalismus (Die Diskussion 11. Dezember 1975 im IPW)*, IPW Berichte 1976, nr 2 [NRD]. Obecnie zwrot „pokojowe współistnienie” jest używany także przez przedstawicieli państw zachodnich. E. Hollösin: *Die Strategie und die neue Taktik des Antikommunismus*, ND 2 II 1977 [NRD]. Patrz mowa Harolda Wilsona na KBWE, Helsinki 30 VII 1975 („Zeszyty Dokumentacyjne CODP PAP” 7/108, s. 14 i n.). W literaturze RFN można spotkać poglądy krytyczne odnoszące się do tego zwrotu. Patrz Blech: *op. cit.*, s. 687.

<sup>36</sup> Bardzo interesujące dane zawiera opracowanie APN *Wymiana międzynarodowa nie jest ulicą o ruchu jednokierunkowym*, Moskwa 9 XII 1975, „Zeszyty Dokumentacyjne CODP PAP” 8/109, s. 101 i n.; patrz także: W. Kleinwächter [NRD]: *Massenmedien und Entspannung*, „Horizont” 1977, nr 4; I. Kaszłow: *Co oznacza koncepcja wolnej wymiany informacji*, „Żurnalist” IX 1975, „Zeszyty Dokumentacyjne CODP PAP” 8/109.

<sup>37</sup> *Was verbirgt sich hinter dem Geschrei über Menschenrechte*, ND 15 II 1977.

<sup>38</sup> Patrz: mowa ministra spraw zagranicznych RFN, Hansa Dietricha Genschera, przed Zgromadzeniem Ogólnym ONZ 24 września 1975 r., EA 1976, nr 1, s. D 27; oświadczenie prezydenta Stanów Zjednoczonych, Geralda R. Forda, na posiedzeniu Rady NATO w Brukseli 29 maja 1975 r., EA 1976, nr 1, s. D 395; oświadczenie Parlamentu Europejskiego 9 kwietnia 1975 r. o KBWE, EA 1975, nr 9, s. D 238.

<sup>39</sup> Szczególnie w czasie debaty 25 lipca 1975 r., gdy opozycja postawiła wniosek o niepodpisanie *Aktu końcowego*.

<sup>40</sup> Stücklen: *loc. cit.*

<sup>41</sup> Marx: *loc. cit.*

<sup>42</sup> *Loc. cit.*

w państwach zachodnich, nie przebijając w środkach, sięgając po argumenty z dziedziny polityki zagranicznej, mogą negatywnie oddziaływać na normalizację stosunków z państwami o odmiennym systemie politycznym oraz na rozwój polityki odprężenia.

### § 3

Jednym z zarzutów wysuwanych przez opozycję przeciwko podpisaniu *Aktu końcowego* było stwierdzenie, że jest to dokument zredagowany „wieloznacznie” i każda strona może go interpretować w zależności od potrzeb. W tym znaczeniu *Akt końcowy* nie zażęguje żadnych konfliktów, nie przyczynia się do odprężenia, a wręcz przeciwnie, jest źródłem nowych napięć — „[...] denn Vieldeutigkeit — das zeigt sich mit aller wünschenswerten Klarheit bei den nachfolgenden Diskussionen über die Bedeutung der einzelnen Begriffe, der einzelnen Auslegungen der Ostverträge und des Berlin-Abkommens, Mehrdeutigkeit führt eben nicht zu Entspannung und Ausgleich, sondern sie ist die neue Quelle neuer Konflikte [...]” i dalej, że nikt nie może twierdzić, by strony wychodziły z tej samej podstawy „[...] aber es kann doch niemand behaupten, dass die Hauptkontrahenten [...] von einem gleichen Willen ausgegangen seien [...]”.<sup>43</sup>

Niewątpliwie *Akt końcowy* jest wynikiem kompromisu pomiędzy obydwoma ugrupowaniami politycznymi. Stanowi on jednak poważne osiągnięcie w trudnym, „wielostopniowym” procesie odprężenia i normalizacji. Zostały w nim potwierdzone na płaszczyźnie polityczno-moralnej zasady pokojowego współistnienia w Europie. Postanowienia *Aktu końcowego* tworzą także załączek systemu bezpieczeństwa europejskiego.<sup>44</sup> W tym znaczeniu *Akt końcowy* określa podstawowe warunki rozwijania pokojowych stosunków w Europie.

Wyrazem pozytywnego wpływu KBWE na rozwój stosunków międzynarodowych i urzeczywistnienia postanowień *Aktu końcowego* są porozumienia uzgodnione między Edwardem Gierkiem i Helmutem Schmidtem w czasie III fazy KBWE w Helsinkach, a podpisane 9 października 1975 r. w Warszawie.<sup>45</sup>

<sup>43</sup> *Loc. cit.*; także K. Carstens [przewodniczący Frakcji CDU/CSU w Bundestagu]: *Die KSZE-Schlussakte nicht unterzeichnen*; Stücklen: *loc. cit.*

<sup>44</sup> J. Symonides: *Bezpieczeństwo europejskie w rok po Helsinkach*, „Trybuna Ludu” 13 VIII 1976.

<sup>45</sup> Patrz wypowiedź ministra S. Olszowskiego na temat stosunków między Polską a RFN — „Kronika” 11 III 1976, s. 193; Ratyfikacja porozumień z Polską przez Bundestag; Ratyfikacja porozumień z Polską przez Bundesrat — „Kronika” 31 III 1976, s. 290 i n. Wizyta min. S. Olszowskiego w RFN — „Kronika” 21 IV 1976, s. 361 i n.

## § 4

W literaturze państw zachodnich obok tendencji do wyolbrzymiania problemów „koszyka” III i do przejęcia za jego pomocą aktywnej roli w procesie odprężenia, można zauważyć dążenie do podkreślenia jedności politycznej państw zachodnich w czasie obrad KBWE. Genscher, jako jedną z najważniejszych korzyści państw zachodnich, określił fakt, że: „NATO und EG erhielten neue Impulse” i że: „das Atlantische Bündnis zum aktiven Partner des Entspannungsprozesses (geworden ist) [...]”.<sup>46</sup> Podobnie zaznaczył to w przemówieniu kanclerz Helmut Schmidt.<sup>47</sup>

KBWE stawia się w RFN jako przykład wspólnej polityki państw zachodnich i jako podstawę do dalszego rozwoju tej jedności. „[...] die KSZE bietet auch ein Musterbeispiel dafür, wie ein solches gemeinsames Auftreten der Neun nicht einmaliges Ereignis bleibt, sondern fortwirkt und zur Grundlage wird, auf der die Politik der Neun weiterbauen kann [...]”.<sup>48</sup>

W związku z powyższymi twierdzeniami zwrócić należy uwagę na następujące zagadnienia:

1. Podkreślanie przez przedstawicieli państw zachodnich ich „politycznej jedności” w czasie obrad KBWE stanowi jeden z elementów szerszej koncepcji „porównywania korzyści”, jakie odniosły państwa kapitalistyczne i socjalistyczne. W tym kontekście KBWE jest przedstawiana jako „przetarg” pomiędzy dwoma ugrupowaniami. Pomija się całkowicie fakt, że stanowi ona „korzyść” dla wszystkich państw uczestniczących w KBWE. Uczestnicy KBWE w *Akcie końcowym* wyraźnie podkreślają, że uzgodnili jego postanowienie „ożywieni zgodną z interesem narodów polityczną wolą polepszania i rozszerzania ich wzajemnych stosunków, przyczyniania się do pokoju, bezpieczeństwa, sprawiedliwości i współpracy w Europie, jak również wolą zbliżenia do siebie nawzajem, a także z innymi państwami świata.”<sup>49</sup>

2. W przeciwieństwie do twierdzeń o „politycznej jedności” państw zachodnich podczas KBWE, właśnie sprzeczności między nimi były jedną z głównych przyczyn przeciągania się Konferencji.<sup>50</sup>

<sup>46</sup> Genscher: *loc. cit.* dalej stwierdził: „[...] das gleiche können wir von der EG sagen. Auch hier hat die Konferenz dem politischen Einigungsprozess starke Impulse gegeben. Die politische Zusammenarbeit und die Solidarität der Neun haben in Genf ihre Probe bestanden [...]”

<sup>47</sup> Schmidt: *loc. cit.*

<sup>48</sup> H. D. Genscher: *Notwendigkeit und Möglichkeit einer europäischen Außenpolitik*, EA 1976, nr 13, ss. 428—429; patrz także: O. Schwerin: *Die Solidarität der EG-Staaten in der KSZE*, EA 1975, nr 15.

<sup>49</sup> *Wybór dokumentów do nauki prawa międzynarodowego*, opracowali K. Kocot i K. Wolfke, Wrocław—Warszawa 1976, s. 653.

<sup>50</sup> Dobrosielski: *Konferencja Bezpieczeństwa...*, s. 11.

3. Specyficzną rolę odegrała dodatkowo ta tematyka w RFN. W czasie obrad w Bundestagu 25 lipca 1975 r. Frakcja CDU/CSU postawiła wniosek o niepodpisanie *Aktu końcowego* przez RFN. Koalicja rządowa, jako jeden z głównych argumentów w dyskusji z opozycją, wskazywała na „korzyść Zachodu” w postaci ukształtowania jego politycznej jedności.<sup>51</sup>

## II

KBWE spełniła podwójną rolę w dziejach Europy. Z jednej strony — wraz z układami pomiędzy RFN i państwami socjalistycznymi — zamknęła ostatecznie tzw. okres powojenny, z drugiej — wyznacza główne kierunki dla rozwoju stosunków i współpracy pomiędzy państwami.<sup>52</sup> Rzeczywistość ta nie znajduje jednak wyrazu w większości opracowań w RFN. Mimo podpisania i wejścia w życie układów ze Związkiem Radzieckim, Polską, Czechosłowacją, Niemiecką Republiką Demokratyczną w dalszym ciągu większość miejsca zajmują rozważania o tymczasowym uregulowaniu europejskiego terytorialnego *status quo*, *Deklarację zasad KBWE* wykorzystuje się tylko w niektórych punktach w związku z twierdzeniem o „otwartości problemu niemieckiego”; szczególną uwagę przypisuje się formule o możliwości pokojowej zmiany granic między państwami, zasadzie prawa do samostanowienia narodów w świetle zjednoczenia dwóch państw niemieckich itp. W czasie debaty w Bundestagu 25 lipca 1975 r. opozycja wystąpiła z wnioskiem o niepodpisanie *Aktu końcowego KBWE*, uzasadniając to następująco:

1) *Akt końcowy KBWE* nie zabezpiecza podstawowych interesów podzielonego państwa niemieckiego i jego ludności, a dodatkowo utrudnia wykonanie prawa do samostanowienia całej niemieckiej ludności;

2) w wyniku przeciwstawnej interpretacji tworzy zamiast odprężenia nowe źródło konfliktów;

3) nie uwzględnia zachodnich koncepcji dotyczących swobody przepływu „informacji, ludzi i idei”;

4) wprowadza ogólne „złudzenie” co do rzeczywistego stanu bezpieczeństwa;

<sup>51</sup> Dokumentacja problemu: „Das Parlament” 1975, nr 31; „Archiv der Gegenwart” 26 VII 1975; patrz także: H. Mahnke: *Die Konferenz über Sicherheit und Zusammenarbeit in Europa (KSZE) und die deutsche Frage*, „Deutschland Archiv” 1975, nr 9, s. 922 i in.

<sup>52</sup> Mowa E. Gierka w czasie III fazy KBWE. Helsinki 31 VII 1975 [w:] *Wielka Karta Pokoju*, Warszawa 1975, s. 4; E. Gierk: *Eine grosse Charta des Friedens*, „Probleme des Friedens und des Sozialismus” 1975, nr 10, s. 1299 i n.; R. Frelek: *Wielka Karta Pokoju*, „Nowe Drogi” 1975, nr 9, ss. 74—75.

5) wyniki KBWE grożą wprowadzeniem długofalowych celów radzieckich w odniesieniu do Niemiec, co jest sprzeczne z elementarnymi interesami Zachodu.<sup>53</sup>

Punkty te zostały szerzej rozwinięte w przemówieniach członków opozycji.<sup>54</sup> Przeciwno tym zarzutom wystąpił Genscher stwierdzając:

1) KBWE nie jest Konferencją o Niemczech i Berlinie, *Akt końcowy* nie jest układem pokojowym ani nie może zastępować układu pokojowego;

2) *Akt końcowy* stanowi „deklarację zamiarów o polityczno-moralnym” znaczeniu (*die politisch-moralische Absichtserklärung*) i nie tworzy nowego, regionalnego prawa międzynarodowego;

3) rząd troszczył się w czasie rokowań, aby *Akt końcowy KBWE* nie naruszył politycznych celów RFN dotyczących Berlina;

4) szczególna „klauzula nienaruszalności” stanowi, że prawa i obowiązki oraz układy nie mogą być w żaden sposób naruszone przez *Akt końcowy* (w szczególności w odniesieniu do odpowiedzialności czterech mocarstw za Niemcy jako całość i w stosunku do Berlina);

5) ułatwienia stworzone przez KBWE dla kontaktów międzyludzkich działają na terenie całej Europy — dotyczą więc także Berlina;

6) szczególne znaczenie ma formuła o prawie państw do pokojowej zmiany granic — w stosunku do NRD oraz ze względu na europejski proces integracyjny;

7) w „Katalogu zasad” została wyodrębniona, jako samodzielna, zasada prawa narodów do samostanowienia.<sup>55</sup>

Elementy tego programu można znaleźć w przemówieniach kanclerza Schmidta oraz w deklaracjach rządowych.<sup>56</sup> Odzwierciedla się on również bardzo wyraźnie w opracowaniach naukowych. Przytoczenie wyżej wymienionych kwestii nie jest przypadkowe. Niektóre z tych punktów wymagają szczegółowego przedstawienia. Zmierzają one bowiem wyraźnie w kierunku podważania istniejącego systemu prawa międzynarodowego

<sup>53</sup> Mahnke: *op. cit.*, s. 924; patrz także: „Archiv der Gegenwart” 26 VII 1975, s. 19604.

<sup>54</sup> Patrz: „Das Parlament” 1975, nr 31 oraz szerzej sformułowany program w projekcie bawarskim (do Bundesratu) z 4 lipca 1975 r. — „Deutschland Archiv” 1975, nr 9, ss. 922—923.

<sup>55</sup> Mahnke: *op. cit.*, s. 923 (przemówienie Genschera w Bundesracie 11 lipca 1975 r.).

<sup>56</sup> Patrz np. przemówienie H. Schmidta w czasie KBWE 30 lipca 1975 r. „Archiv der Gegenwart” I VIII 1975, s. 19613 („Zeszyty Dokumentacyjne CODP PAP” nr 7/108, Warszawa 1975, ss. 45—48); artykuł: *KBWE — proces odprężenia a jednocześnie proces nauki*, „Die neue Gesellschaft”, IX 1975 („Zeszyty Dokumentacyjne CODP PAP” nr 8/109, ss. 51—55); oświadczenie kanclerza Helmuta Schmidta w czasie posiedzenia Rady NATO w Brukseli 30 maja 1975 r., EA 1975, nr 15, s. D 397.

i łamanie zawartych umów międzynarodowych.<sup>57</sup> Zagrożają także bezpieczeństwu państw i poważnie utrudniają proces normalizacji i odprężenia.

## § 1

Warto zastanowić się nad tym, jakie znaczenie mają bardzo często formułwane stwierdzenia, że KBWE „nie jest konferencją o Niemczech”, że *Akt końcowy* nie może być traktowany jako „układ pokojowy z Niemcami lub jako zastępczy układ pokojowy”. Genscher stwierdza: „[...] die Konferenz über Sicherheit und Zusammenarbeit in Europa ist nicht zu einer Konferenz über Deutschland oder Berlin geworden [...]”. Podobnie Schmidt: „[...] es kann [...] niemand mit Erfolg die Behauptung begründen, diese Konferenz stelle so etwas wie einen Ersatzfriedensvertrag dar; denn hier wird kein territorialer oder ordnungspolitischer Status unveränderlich festgeschrieben [...]”.<sup>58</sup> Kwestię tę należy rozważać w ścisłym związku z podpisaniem i ratyfikacją przez RFN układów z państwami socjalistycznymi. Koalicja rządowa przedstawiła wtedy koncepcję układu pokojowego z Niemcami jako swoistą „klauzulę rewizyjną” w stosunku do postanowień tych układów.<sup>59</sup> Stwierdzono, że sprawa przyszłości Niemiec, a w tym także i ostateczne określenie granic, może mieć miejsce tylko w układzie pokojowym. Dzięki temu część opozycji powstrzymała się od głosu w czasie debaty ratyfikacyjnej.<sup>60</sup> Koncepcja ta występuje wyraźnie w rezolucji wszystkich partii Bundestagu z 17 maja 1972 r. Rezolucja ta charakteryzuje „układy wschodnie” jako „[...] wichtige Elemente des modus vivendi den die Bundesrepublik mit ihren östlichen Nachbarn herstellen will [...]”.<sup>61</sup> Sprawa układu pokojowego w tym kontekście jest przedmiotem analizy wielu opracowań.<sup>62</sup>

<sup>57</sup> Zasady zawarte w *Deklaracji zasad Aktu końcowego KBWE* stanowią polityczno-moralne potwierdzenie już istniejących norm i zasad prawa międzynarodowego (w zakresie prawnomiędzynarodowego ostatecznego uznania europejskiego terytorialnego *status quo* priorytetową rolę odgrywają układy pomiędzy RFN a państwami socjalistycznymi — patrz J. Skibiński: *Polska — RFN, Problemy normalizacji stosunków*, Warszawa 1974, s. 186 i n.). W tym kontekście powyższa interpretacja postanowień *Aktu końcowego KBWE* jest kontynuacją, sprzecznej z normami prawa międzynarodowego, wykładni postanowień układu poczdamskiego i układów RFN z państwami socjalistycznymi.

<sup>58</sup> „Das Parlament” 1975, nr 31.

<sup>59</sup> Koncepcja ta nie jest nowa, tym niemniej jej „pełne” wykształcenie należy powiązać z podpisaniem i ratyfikacją układów RFN z państwami socjalistycznymi.

<sup>60</sup> Ehrl er: *op. cit.*, s. 971.

<sup>61</sup> *Loc. cit.*

<sup>62</sup> Jako bardzo reprezentatywny można podać artykuł H. Steinbergera: *Völkerrechtliche Aspekte des deutsch-sowjetischen Vertragswerks vom 12. August*

Układ poczdamski uregulował ostatecznie sprawę granic; w ewentualnym układzie pokojowym istniejące terytorialne *status quo* mogłoby być tylko potwierdzone, w żadnym wypadku nie można mówić o „tymczasowości”.<sup>63</sup> Stan ten potwierdziły układy RFN z państwami socjalistycznymi. Stanowią one niezaprzeczalnie umowy międzynarodowe. Konstrukcje typu *Friedensvertrag-Vorbehalt* są więc wyrazem łamania prawa międzynarodowego.

Wyżej wymienione poglądy zostały odpowiednio dostosowane do sytuacji powstałej po dojściu do skutku KBWE. W dalszym ciągu, o czym świadczy analiza dokumentów i opracowań naukowych, podtrzymywana jest kwestia układu pokojowego jako „klauzuli rewizyjnej”.<sup>64</sup> Wynikają z tego pewne konsekwencje, które wymagają omówienia; po pierwsze: twierdzenia, że terytorialne *status quo* w Europie zostało dotychczas uregulowane tylko tymczasowo — w związku z tym odpowiednia interpretacja zasady nienaruszalności granic w powiązaniu z formułą o możliwości pokojowej zmiany granic oraz z zasadą zakazu stosowania siły lub groźby użycia siły w stosunkach między państwami; po drugie: stwierdzenia dotyczące „otwartości problemu niemieckiego” — w odniesieniu do zjednoczenia dwóch państw niemieckich i wyznaczanie szczególnej roli zasadzie prawa narodów do samostanowienia.

Szczególnie ostro atakowana jest zasada nienaruszalności granic *Aktu*

---

1970. Formuluje on tam niejako definicję *Friedensvertrags-Vorbehalts* — „[...] überdies ist zu beachten, dass die BRD bislang nicht davon abgegangen ist, dass die endgültige Festlegung der Grenzen Deutschlands erst durch eine frei vereinbarte friedensvertragliche Regelung für ganz Deutschland erfolgen könnte [...], dass eine endgültige Festlegung der Westgrenze Polens einer Friedensregelung, der sie [trzy mocarstwa zachodnie] zustimmen vorbehalten ist [...], dass die Ostgebiete des Deutschen Reiches bislang nicht endgültig der vollen territorialen Souveränität eines anderen Staates unterfallen [...]” — „Zeitschrift für ausländisches öffentliches Recht und Völkerrecht”, Bd. 31, 1971, ss. 110—133.

<sup>63</sup> Znaczenie układu poczdamskiego i układów RFN z państwami socjalistycznymi dla prawnomiędzynarodowego ukształtowania terytorialnego *status quo* w Europie opracował w literaturze polskiej cytowany wyżej A. Klafkowski. Np. patrz: *Umowa poczdamska z 2 VIII 1945 r., Podstawy prawne likwidacji skutków wojny polsko-niemieckiej z lat 1939—1945*, Warszawa 1960; *Umowa poczdamska a sprawy polskie 1945—1970*, Poznań 1970; *Układ Polska—RFN z 7 grudnia 1970 r., Podstawy interpretacji w świetle prawa międzynarodowego*, Warszawa 1973. Patrz także: J. W. Szydłak: *Układ Polska—RFN z 7 XII 1970 o podstawach normalizacji ich wzajemnych stosunków a umowa poczdamska*, Poznań 1974; J. Skibiński: *Polska—RFN, Problemy normalizacji stosunków*, Warszawa 1974; T. Walichnowski: *Status quo w Europie*, Warszawa 1970.

<sup>64</sup> W literaturze RFN można znaleźć głosy krytykujące tę koncepcję i uważające ją za czynnik poważnie zagrażający polityce odprężenia i normalizacji stosunków między „Wschodem” a „Zachodem”; patrz: Knorr: *op. cit.*, s. 1312.

końcowego KBWE. Nie jest moim celem rozwiązanie zagadnienia, czy stanowi ona zasadę powszechnego prawa międzynarodowego, czy nie. Nie ulega jednak wątpliwości, że ma ona obecnie oparcie w obowiązującym prawie międzynarodowym, a w odniesieniu do RFN — przede wszystkim w układach z państwami socjalistycznymi.<sup>65</sup> W RFN jej wartość ograniczana jest dwojako:

- a) przez łączenie jej z formułą o możliwości pokojowej zmiany granic między państwami;
- b) przez interpretowanie jej jako odmiany zasady powstrzymywania się od groźby użycia siły lub jej użycia.<sup>66</sup>

Ad a. Prawo do zmiany granic należy do suwerenności państwa. Słusznie w *Deklaracji zasad* znalazło się ono w zasadzie I: „Suwerenna równość, poszanowanie praw wynikających z suwerenności”. Zostało ono uzależnione od spełnienia trzech warunków, a mianowicie granice mogą być modyfikowane:

- 1) zgodnie z prawem międzynarodowym;
- 2) środkami pokojowymi;
- 3) w drodze porozumienia<sup>67</sup>.

W czasie rokowań w Genewie RFN próbowała umieścić tę formułę łącznie z zasadą nienaruszalności granic. Gdy koncepcji tej nie udało się przeprowadzić, dążono do umieszczenia jej łącznie z zasadą powstrzymywania się od groźby użycia lub użycia siły, albo z zasadą równouprawnienia i prawa narodów do samostanowienia.<sup>68</sup> Były to próby ponownego wyniesienia tzw. „problemu niemieckiego” na forum międzynarodowe. Wobec stanowczej postawy państw socjalistycznych, formuła o możliwości pokojowej zmiany granic znalazła właściwe miejsce w zasadzie I. W RFN nie zrezygnowano bynajmniej z „wygodnej” dla siebie interpretacji. Genscher definiuje proces odprężenia następująco: „[...] *die Entspannung ist nach westlichem Verständnis ein Prozess, der der Geschichte unterliegt, der den Status quo also nicht auf ewig festschreibt, sondern dynamisch die*

<sup>65</sup> Patrz: Dąbrowa: *op. cit.*, *passim*.

<sup>66</sup> Naturalnie, nie można zapominać tu o ogólnej tendencji pomniejszania wartości *Deklaracji zasad*. W. Wagner stwierdza: „[...] *aber schon diese Feststellung [nienaruszalność granic] bedarf einer doppelten Einschränkung. Einmal ist von westlicher Seite unmissverständlich klargemacht worden, dass „Unverletzlichkeit“ nicht gleichzusetzen ist mit „Unveränderbarkeit“ [...] zum anderen ist der „Dekalog“ — mit seinen zehn Grundsätzen für das Verhalten der Staaten untereinander ebenso wenig ein völkerrechtlich bindender Vertrag wie die übrigen Dokumente, die in Genf formuliert worden sind [...]*”. EA 1975, nr 15, s. 479.

<sup>67</sup> *Wielka Karta Pokoju*, KiW, Warszawa 1975, s. 13.

<sup>68</sup> Dąbrowa: *op. cit.*, s. 9. Dobrosielski: *Konferencja Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie* [w:] *Wybrane problemy międzynarodowe*, pod redakcją J. Symonidesa, Warszawa 1976, ss. 262 i n.



*Möglichkeit neuer Entwicklungen offenhält. Das schliesst für uns sowohl die Möglichkeit der deutschen Einheit wie auch die der Vollendung der europäischen Einigung ein [...]'*<sup>69</sup>. Uzupełnić tę definicję należy jeszcze stwierdzeniem: „[...] so konnte es etwa für den Westen nicht akzeptabel sein, durch solche Konferenz den durch Krieg geschaffenen territorialen Status quo in Europa endgültig festzuschreiben und legitimieren [...]”<sup>70</sup>. Podobne rozważania spotykamy i w innych opracowaniach.<sup>71</sup>

Podsumowując te poglądy, można stwierdzić:

1) zasada nienaruszalności granic nie ma żadnej wartości dla prawnomiędzynarodowego uznania istniejącego w Europie terytorialnego status quo — „tego rodzaju Konferencja nie mogła ostatecznie uregulować terytorialnego status quo”;

2) nie mają też znaczenia układy RFN — państwa socjalistyczne — w świetle *Friedensvertrag-Vorbehalt*;

3) naczelną rolę odgrywa formuła o możliwości pokojowej zmiany granic między państwami i stanowi podstawowy, dynamiczny czynnik odprężenia.

Przedstawiciele tego rodzaju poglądów zapominają o warunkach, które należy spełnić przy zmianie granic. Podstawą jest przede wszystkim ostateczne prawnomiędzynarodowe uznanie istniejącego obecnie terytorialnego status quo, a nie podważanie tego status quo przy naruszeniu norm prawa międzynarodowego. Pomijają oni także milczeniem końcową część zasady nienaruszalności granic: „[...] zgodnie z tym będą się również powstrzymywać [państwa] od wszelkich zadań lub działań zmierzających do zawładnięcia i uzurpacji części lub całości terytorium któregośkolwiek z państw uczestniczących [...]”<sup>72</sup>. Powyższe poglądy stanowią więc naruszenie *Aktu końcowego KBWE* oraz są sprzeczne z prawem międzynarodowym.<sup>73</sup>

Ad b. Traktowanie zasady nienaruszalności granic jako części zasady powstrzymywania się od groźby użycia siły lub jej użycia jest kontynuacją koncepcji RFN o *gesicherte Grenzen* i wyraźnie wystąpiło przy interpretacji postanowień układów RFN z państwami socjalistycznymi. Ogólny sens tej interpretacji można scharakteryzować następująco: strony nie potwierdzają w sensie prawnomiędzynarodowym nienaruszalności istnieją-

<sup>69</sup> Genscher: *Ein wichtiger Schritt...*, *passim*; także: *Bundestagsprotokoll* 25 VII 1975, s. 12799.

<sup>70</sup> *Loc. cit.*

<sup>71</sup> Np. Blech: *Die Prinzipienklärung...*, ss. 263—264; H. Schmidt: *Erstmalig ist der Wille...*, „Das Parlament” 1975, nr 31; także: *Verteidigungsweissbuch der deutschen Bundesregierung 20 I 1976* τ., EA 1976, nr 4, ss. D 95—109; Mahnke: *op. cit.*, s. 929—930.

<sup>72</sup> *Wielka Karta...*, s. 14.

<sup>73</sup> Patrz także: Knorr: *op. cit.*, ss. 274—277; Ridder: *op. cit.*, ss. 1313—1315.

cego w Europie *status quo*, a jedynie stwierdzają, że nie będą w stosunku do tych terytoriów stosować siły ani groźby użycia siły.<sup>74</sup>

Identycznie jest obecnie interpretowana zasada III Aktu końcowego KBWE — „Nienaruszalność granic”. Genscher twierdzi: „[...] *kann von vornherein dem nicht entgegenstehen, da es das Verbot der Grenzänderung unter Gewaltanwendung oder Gewaltandrohung zum Inhalt hat. Wir bekennen uns in diesem Sinne uneingeschränkt zu diesem Prinzip, so wie wir uns uneingeschränkt zum Gewaltverbot bekennen. Es ist deshalb auch unserer Haltung in der deutschen Frage nicht entgegengesetzt [...]*”.<sup>75</sup>

S. Dąbrowa słusznie przeciwstawia temu twierdzeniu następujące uwagi:

1) zasada nienaruszalności granic ma kluczowe znaczenie dla polityki odprężenia;

2) została ona przeniesiona z dokumentów dwustronnych na płaszczyznę wielostronną;

3) wszystkie zasady *Deklaracji zasad* są ze sobą powiązane, związek zasady nienaruszalności granic z zasadą powstrzymywania się od groźby użycia siły lub jej użycia jest taki sam jak z innymi zasadami;

4) zakaz użycia siły i groźby jej użycia jest jednym z elementów zasady nienaruszalności granic, ale nie jedynym;

5) zasada nienaruszalności granic nie jest zupełnie nowa w stosunkach międzynarodowych.<sup>76</sup>

## § 2

W czasie rokowań KBWE politycy RFN usiłowali ponownie nadać „kwestii niemieckiej” decydującą rolę w uregulowaniu stosunków międzynarodowych, podkreślając jej „otwartość” („*Offenhalten der deutschen Frage*”) . „[...] *unter „Offenhalten der deutschen Frage” soll im folgenden verstanden werden, dass eine endgültige rechtliche Regelung des Schicksales Gesamtdeutschlands auch durch die Schlussakte der KSZE nicht präkludiert worden ist [...]*”<sup>77</sup>. Szczególne znaczenie nadawane jest zasadzie prawa narodów do samostanowienia — w odniesieniu do zjednoczenia dwóch państw niemieckich.

<sup>74</sup> „[...] *der Vertrag schreibt nicht die Grenzen in Europa völkerrechtlich fest. Die Parteien sind allein gehalten, nicht selbst die Integrität des gegenwärtigen und künftigen tatsächlichen oder rechtlichen territorialen Besitzstandes in Europa mit verbotener Gewalt oder in sonstiger völkerrechtswidriger Weise anzutasten oder im Verein mit Dritten dabei mitzuwirken [...]*”. Steinberger: *op. cit.*, s. 102.

<sup>75</sup> Genscher: *op. cit.*, *passim*, podobnie: Blech: *Die KSZE als Schritt...*, s. 688; *id.*: *Die Prinzipienklärung...*, ss. 263—265.

<sup>76</sup> Dąbrowa: *op. cit.*, s. 9.

<sup>77</sup> Mahnke: *op. cit.*, s. 927.

Zarówno Schmidt, jak i Genscher w przemówieniach wygłoszonych w Bundestagu nawiązali do listu przekazanego przez stronę niemiecką przy podpisywaniu układu z 12 sierpnia 1970 r. „*Brief zur deutschen Einheit*”<sup>78</sup>, podkreślając otwartość tzw. „*deutscher Option*”. Genscher omawiając zasadę prawa narodów do samostanowienia stwierdził: „[...] *hier ist besonders deutlich, dass die Konferenzergebnisse dem Zustand in Deutschland eben keinen definitiven Charakter verleihen. Gleiches gilt für unsere Verträge, von denen ich in diesem Zusammenhang nicht nur die Verträge mit den osteuropäischen Staaten und Grundlagenvertrag mit der DDR, sondern auch den Deutschland-Vertrag ausdrücklich nenne [...]*”<sup>79</sup>.

Państwa uczestniczące w KBWE, formułując zasadę VIII — „Równouprawnienia i prawa narodów do samostanowienia” — podkreśliły konieczność szanowania tych praw, a także znaczenie wyeliminowania wszelkich form naruszania tej zasady dla „rozwoju przyjaznych stosunków między nimi”.<sup>80</sup> Dotyczy to przede wszystkim zaniechania wszelkich usiłowań, które wykorzystując tę zasadę podważają istniejące w Europie terytorialne *status quo*.<sup>81</sup>

### § 3

W tzw. „polityce wschodniej”, prowadzonej przez obecną koalicję rządową, widać wyraźną sprzeczność. Z jednej strony podkreślana jest konieczność normalizacji stosunków z krajami socjalistycznymi, budowy i rozwijania polityki odprężenia, z drugiej — twierdzenia dotyczące „tymczasowości” istniejącego w Europie *status quo*, podnoszenie przy każdej okazji „problemu niemieckiego” prowadzą właśnie do utrudnień i komplikacji we wzajemnych stosunkach między „Wschodem” i „Zachodem”. RFN odrzuca koncepcję zbiorowego systemu bezpieczeństwa podkreślając, że „bezpieczeństwo Zachodu” widzi w ciągłym umacnianiu i konsolidacji NATO. Włodzimierz T. Kowalski pisze we wstępie do swojej książki<sup>82</sup>: „[...] w ciągu wielu lat okresu powojennego jednym z głównych problemów do rozwiązania w Europie był tzw. problem niemiecki, pod którym rozumiano określenie miejsca dla dwóch państw niemieckich w Europie — uznanie granic tych dwóch państw niemieckich — w tym granicy na Odrze i Nysie Łużyckiej, ustalenie dwustronnych stosunków między państwami niemieckimi na podstawach prawa międzynarodowego oraz stosunków między tymi państwami a pozostałymi państwami Europy. Dzięki inicja-

<sup>78</sup> Szeroko omawia to zagadnienie: Steinberger: *op. cit.*, ss. 113—114.

<sup>79</sup> „Das Parlament” 1975, nr 31.

<sup>80</sup> *Wielka Karta...*, s. 18.

<sup>81</sup> Patrz także: Bock: *op. cit.*, s. 1636.

<sup>82</sup> W. T. Kowalski: *Poczdamski ład pokojowy*, Warszawa 1975.

tywie i wytężonym wysiłkom krajów socjalistycznych doszło w pierwszej połowie lat siedemdziesiątych do rozwiązania tych problemów, co w zasadniczy sposób przyczyniło się do stworzenia nowego klimatu politycznego w Europie [...]”<sup>83</sup>.

Po podpisaniu układów między RFN a Związkiem Radzieckim, Polską, NRD i Czechosłowacją, po przyjęciu ośmiu państw niemieckich do ONZ można stwierdzić, że „problem niemiecki” w sferze prawa międzynarodowego został rozwiązany.<sup>84</sup> Należy się jednak zastanowić, czy problem ten został także rozwiązany w świadomości „wewnątrz RFN”. Kanclerz RFN, Schmidt, minister spraw zagranicznych, Genscher, polemizując z przedstawicielami opozycji starali się wykazać, że nie mają oni racji, ponieważ prowadzona przez rząd „polityka wschodnia” — „zabezpiecza interesy Niemiec”, istniejące terytorialne *status quo* „nie zostało uznane za ostateczne” itd. Analizując te przemówienia i po odrzuceniu całej „otoczki”, składającej się na walkę parlamentarną, znajdziemy bardzo wiele wspólnych punktów programu między CDU/CSU a koalicją rządową.<sup>85</sup> Dlatego słuszne wydają się słowa L. Knorra: „[...] *die Sicherheit für BRD und Bevölkerung aususchalten, das heisst heute, einen verstärkten politischen Kampf zu führen für die Realisierung der Ergebnisse der KSZE — und zwar nicht in anderen Staaten, sondern in der BRD [...]*”<sup>86</sup>.

#### РЕЗЮМЕ

В печати ФРГ затрагиваются общиe тенденции толкования в Западной Европе Заключительного акта Совещания по безопасности и сотрудничеству в Европе, подписанного в Хельсинки. Особое место, однако, занимают толкования тех частей Заключительного акта, которые касаются так называемого „немецкого вопроса”. Выделяются два направления: с одной стороны, усилия к снижению значения Заключительного акта, а с другой — подчеркивание постановлений, благоприятствующих этому вопросу. Утверждается, что в международные отношения Заключительный акт ничего нового не внес, что общиe принципы не нужны.

Искажается позиция СССР. Совещание по безопасности и сотрудничеству в Европе часто определяется как „победа СССР и других социалистических стран” или как „победа советской зоны”. ФРГ отбрасывает концепцию обще-

<sup>83</sup> *Ibid.*, s. 6.

<sup>84</sup> Dobrosielski: *Konferencja Bezpieczeństwa...*, s. 250.

<sup>85</sup> Zaznaczyć należy, że działające w RFN „związki wypędzonych” są przez rząd popierane i finansowane. Ich działalność jest sprzeczna z obowiązującymi normami prawa międzynarodowego (dokładne informacje o działalności „związków przesiedleńczych” znaleźć można w postępowym biuletynie „Neue Kommentare”); patrz także: *Prawo powinno nadązać — rozmowa z prof. dr Jerzym Bafią, „Polityka”* 5 III 1977.

<sup>86</sup> Knorr: *op. cit.*, s. 277.

европейской системы безопасности. Утверждается, что „безопасность Запада“ основана на силе НАТО. По мнению оппозиции, выраженного во время прений в бундестаге, Заключительный акт многозначен. Эта многозначность не ведет к разрядке и согласию, а является источником новых конфликтов. В ФРГ забыли о том, что важнейшим достижением Совещания была встреча представителей 35 стран, которые в Хельсинки подчеркнули свою волю к миру и разрядке.

На Западе, особенно в ФРГ, много говорят о так называемой „III корзине“ („Сотрудничество в гуманитарной области и других областях“). „Свобода переселения и лучшие возможности информации“ называются главными целями Совещания и важнейшим из новых элементов в международных отношениях.

Социалистические государства утверждают, что сотрудничество в гуманитарной области — это нормальное явление разрядки. Одновременно указывают на то, что не может быть места на вмешательство во внутренние дела и атаки на суверенитет других государств.

Совещание по безопасности и сотрудничеству в Европе сыграло огромную роль в истории Европы. Закончив „послевоенный период в Европе“, оно одновременно наметило главные направления в сотрудничестве государств с разным общественным строем. Этот факт не находит отражения в печати ФРГ. Здесь до сих пор утверждают, что территориальный *status quo* в Европе еще окончательно не определен, а „немецкий вопрос“ остается открытым.

Наиболее опасный фактор следует видеть в так называемой „оговорке о трактате о мире“. Уже при ратификации восточных договоров она считалась косвенной ревизионной клаузулой. Отсюда вытекают следующие последствия. Во-первых, утверждение о том, что территориальный *status quo* в Европе окончательно не установлен и ограничение принципа ненарушения границ:

а) соединение принципа ненарушения границ с возможностью мирного изменения границ,

б) толкование принципа ненарушения границ как составной части воздержания от угрозы и применения силы.

Во-вторых, в связи с так называемой „немецкой оптацией“ особая роль приписывается праву народов на самоопределение.

Следует отметить отчетливое противоречие в „восточной политике“, проводимой правящей коалицией ФРГ. С одной стороны, утверждается необходимость политики разрядки и нормализации отношений с социалистическими государствами, а с другой, однако, часто говорится о нерешенности „немецкого вопроса“, о важной роли НАТО и других подобных проблемах.

После подписания договоров между ФРГ, с одной стороны, и СССР, Польшей, ГДР, Чехословакией, с другой, а также после принятия обоих немецких государств в ООН, следует считать, что с точки зрения международного права „немецкий вопрос“ окончательно решен. Следовало бы подумать, о том, решен ли этот вопрос во „внутреннем сознании“ ФРГ.

## ZUSAMMENFASSUNG

In der BRD-Literatur werden allgemeine Tendenzen der Auslegung der KSZE-Schlussakte in den westlichen Staaten dargestellt. Einen besonderen Platz nimmt aber die Betrachtung der Schlussakte im Zusammenhang mit der „deutschen Frage“ ein. Man unterscheidet zwei Richtungen: einerseits Bestrebungen um die Bedeutung

der *Schlussakte* zu vermindern, andererseits die Hervorhebung der für sie günstigen Bestimmungen. Man behauptet, dass die *Schlussakte* „nichts Neues“ in die internationalen Beziehungen eingebracht habe und, dass die allgemeinen Prinzipien nicht notwendig seien.

Die Stellung der Sowjetunion wird falsch dargestellt. Die KSZE wird oft als „der Sieg der SU und der anderen sozialistischen Länder“ oder als „Absicherung des sowjetischen Machtbereichs“ bezeichnet. Die Konzeption des gesamteuropäischen Sicherheitssystems wird durch die BRD abgelehnt. Man behauptet, dass die „westliche Sicherheit“ sich auf die NATO-Kraft stützt. Nach Meinung der Opposition während der Bundestagsdebatten ist die *Schlussakte* von Helsinki sehr vieldeutig. Diese Vieldeutigkeit führe nicht zu Entspannung und Ausgleich, sondern sie sei die Quelle neuer Konflikte. Man vergisst, dass die wichtige Errungenschaft der Konferenz das Zusammentreffen der Vertreter der 35 Staaten war, die ihren gemeinsamen Willen zu Entspannung und Frieden unterstrichen haben.

Besonders viel spricht man in den westlichen Staaten, darunter auch in der BRD, über den sogenannten „Korb“ III („Zusammenarbeit in humanitären und anderen Bereichen“). „Freizügigkeit und verbesserte Informationsmöglichkeiten“ werden als die Hauptziele der KSZE und als das wichtigste neue Element in den internationalen Beziehungen bezeichnet.

Die sozialistischen Staaten stellen fest dass die Zusammenarbeit im humanitären Bereich ein normales Ergebnis der Entspannung ist. Sie weisen gleichzeitig darauf hin, dass es hier keinen Platz für die Einmischung in die inneren Angelegenheiten und Eingriffe in die Souveränität anderer Staaten gibt.

Die KSZE hat in der europäischen Geschichte eine hervorragende Rolle gespielt. Sie hat die „Nachkriegszeit“ in Europa beendet. Gleichzeitig wurden von ihr die Hauptrichtungen für die weitere Zusammenarbeit der Staaten mit unterschiedlichen Gesellschaftsordnungen geschaffen. Diese Tatsache findet keine Widerspiegelung in der BRD. Es wird weiter behauptet, dass der territoriale Status quo in Europa nicht festgeschrieben, dass die „deutsche Frage“ weiterhin offengehalten sei.

Als einen der gefährlichsten Störfaktoren muss man den sogenannten „Friedensvertrag-Vorbehalt“ sehen. Schon bei der Ratifizierung der Ostverträge wurde er als eine Art indirekter Revisions-Klausel betrachtet. Daraus ergeben sich weitere Konsequenzen:

Erstens: die Behauptung, dass der territoriale *Status quo* in Europa nicht festgeschrieben ist und die Einschränkung des Prinzips der Unverletzlichkeit der Grenzen:

a) die Verbindung des Prinzips der Unverletzlichkeit der Grenzen mit der Möglichkeit einer friedlichen Grenzveränderung;

b) die Auslegung des Prinzips der Unverletzlichkeit der Grenzen als ein Bestandteil des Prinzips der Enthaltung von der Androhung oder Anwendung von Gewalt.

Zweitens: eine besondere Rolle wird dem Selbstbestimmungsrecht der Völker im Zusammenhang mit der sogenannten „deutschen Option“ zugeschrieben.

In der „Ostpolitik“, die von der BRD-Regierungskoalition durchgeführt wird, ist ein klarer Widerspruch zu beobachten. Einerseits wird zwar behauptet, dass die Politik der Entspannung und die Normalisierung der Beziehungen mit den sozialistischen Staaten notwendig seien. Andererseits wird aber immer wieder über das „Offenhalten der deutschen Frage“, über die wichtige Rolle der NATO und andere ähnliche Probleme gesprochen.

---

Nach der Unterzeichnung der Verträge zwischen der BRD einerseits und der UdSSR, der VR Polen, der DDR, der Tschechoslowakei andererseits und nach der Aufnahme der beiden deutschen Staaten in die UNO kann man behaupten, dass die „deutsche Frage“ auf völkerrechtlichem Gebiet gelöst worden ist. Man muss aber überlegen, ob diese Frage auch im „inneren Bewusstsein“ der BRD gelöst ist.